

Sygn. akt V Ca 1509/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 stycznia 2022 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	sędzia Agnieszka Wiśniewska

po rozpoznaniu w dniu 21 stycznia 2022 r. w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko (...) S. A. z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie

z dnia 15 lutego 2021 r., sygn. akt I C 4146/20

I. oddała apelację;

II. zasądza od M. K. na rzecz (...) S. A. z siedzibą w W. kwotę 450 zł (czteryście pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu w instancji odwoławczej.

Agnieszka Wiśniewska

Sygn. akt V Ca 1509/21

UZASADNIENIE

Biorąc pod uwagę, że Sąd II instancji nie prowadził postępowania dowodowego, Sąd Okręgowy na podstawie art. 505¹³ § 2 k.p.c. zważył, co następuje:

Apelację uznać należy za bezzasadną, a podniesione w niej zarzuty nie mogły skutkować zmianą zaskarżonego orzeczenia. Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne zarówno dokonane przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne, jak również prawną ocenę tych ustaleń wskazaną w pisemnych motywach orzeczenia.

Istota rozstrzygnięcia niniejszej sprawy sprowadzała się do udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy pozwana odwołała przedmiotowy lot z powodu zaistnienia nadzwyczajnych okoliczności, stanowiących zdarzenie o charakterze zewnętrznym, na które przewoźnik nie miał wpływu i któremu nie mógł zapobiec oraz czy podjęła wszelkie dostępne jej racjonalne środki zaradcze.

Sąd Rejonowy przyjął, że przyczyną odwołania lotu była wada produkcyjna silnika samolotu (...), o której pozwana została poinformowana w kwietniu 2018 r. przez producenta silników (...). Jednocześnie Sąd I instancji ocenił, że podjęte przez pozwaną działania zaradcze były prawidłowe, racjonalne i podjęte we właściwym czasie. Z taką oceną Sąd Okręgowy w pełni się zgadza. Co istotne, Sąd I instancji podkreślił, że odwołany rejs miał mieć miejsce w dniu 2 października 2019 r., a w dniu 25 września 2019 r. samolot, którym miał się odbyć przedmiotowy lot został poddany zalecanemu przez producenta badaniu technicznemu, które wykazało pęknięcie łopatkę sprężarki w silniku, co było wadą fabryczną, niewynikającą z eksploatacji samolotu. Samolot został dopuszczony warunkowo do wykonania 10 cykli lotniczych i ostatecznie uziemiony w dniu 01 października 2019 r., a zatem jeden dzień przed przedmiotowym lotem. Trafna w tym kontekście była zatem ocena Sądu Rejonowego, że w takiej sytuacji niemożliwym było wdrożenie nowej siatki połączeń w ciągu jednego dnia.

Odnosząc się do podniesionych w apelacji zarzutów należy w pierwszej kolejności wskazać, że zdaniem Sądu Okręgowego Sąd I instancji nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ten bowiem dokonał oceny dowodów w ramach swobody zakreślonej treścią ww. przepisu, nie przekraczając jednakże tych granic, czemu dał wyraz w sporządzonym, zgodnie z wymogami art. 328 § 2 k.p.c., uzasadnieniu. Sąd Okręgowy podziela bowiem pogląd Sądu Najwyższego, że skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania względnie doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest więc wystarczające przekonanie strony o innej, niż przyjął Sąd, wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena Sądu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 08 kwietnia 2009 r., sygn. akt II PK 261/08, LEX nr 707877; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 06 listopada 1998 r., sygn. akt III CKN 4/98, LEX nr 50231). Strona skarżąca nie wykazała takich uchybień, a tym samym nie wykazała naruszenia przepisu objętego zarzutami apelacyjnymi, wskazującymi na naruszenie art. 233 § 1 k.p.c.

Strona apelująca stała na stanowisku, że nie zostało skutecznie wykazane, że wada miała charakter nadzwyczajny oraz, że w istocie rzeczy przyczyną odwołania lotu nie była usterka silnika, lecz brak podjęcia przez pozwaną odpowiednich działań niwelujących skutki stwierdzenia wystąpienia usterki, mimo że pozwana od dłuższego czasu miała świadomość występowania przedmiotowej wady. Sąd Okręgowy nie podziela powyższego zapatrywania. Nie ulega w tym kontekście wątpliwości, że stosowna dyrektywa odnosząca się do przedmiotowej wady pochodzi z dnia 13 kwietnia 2018 r. Lot miał odbyć się w dniu 02 października 2019 r. W ocenie Sądu Okręgowego mimo, że jest znaczny odcinek czasu, to przy skali wady, która miała charakter globalny oraz złożoności siatki lotów nie był to – wbrew twierdzeniu apelacji - czas wystarczający do tego, aby od nowa zaplanować siatkę lotów, tak aby możliwe było uniknięcie odwołania przedmiotowego lotu, w sytuacji, kiedy nie każdy silnik był wadliwy i dopóki taka wadliwość nie została ustalona, to odwołanie lotów z całą pewnością byłoby nieracjonalne. Z kolei czas pomiędzy 25 września 2019 r. a 02 października 2019 r. tym bardziej nie był wystarczający do zmiany siatki lotów. Sąd Okręgowy podziela zatem pogląd Sądu Rejonowego, że przyczyną odwołania lotu była wada silnika i była to okoliczność nadzwyczajna, na którą przewoźnik nie miał wpływu.

Jednocześnie zgodzić się należy z Sądem I instancji, że pozwana wykazała, że okoliczności tych nie dało się uniknąć mimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków. Sąd Okręgowy podziela zapatrywanie Sądu Rejonowego, że pod pojęciem „racjonalnych” środków nie mieści się oczekiwanie zmiany całej rozbudowanej siatki lotów, czy też posiadania floty zapasowej. Niewątpliwie środki racjonalne to nie środki wszelkie, tym samym podjęte próby leasingu samolotów, spełniają definicję działań racjonalnych. W konkluzji uznać należało, że pozwana podjęła prawidłowe działania zaradcze, a jednocześnie ujawniona masowa wada silnika prawidłowo została potraktowana przez Sąd Rejonowy jako okoliczność nadzwyczajna.

Tym samym jako niezasadny należało ocenić zarzut naruszenia art. 5 ust. 3 Rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylającego rozporządzenie (EWG) nr 295/91, bowiem wbrew twierdzeniu apelacji pozwana zdołała w toku niniejszego procesu

skutecznie wykazać, że odwołanie lotu spowodowane było zaistnieniem nadzwyczajnej okoliczność, której nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków. Tym samym doszło do wykazania przesłanki egzoneracyjnej zwalniającej przewoźnika z odpowiedzialności odszkodowawczej, nie ulega bowiem wątpliwości, że podjęte działania były racjonalne i zgodne z zasadami prowadzenia działalności gospodarczej. Powyższe oznacza z kolei, że brak było podstaw do zasądzenia odszkodowania na podstawie art. 7 ust. 1 lit. c) Rozporządzenia.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację jako bezzasadną.

Rozstrzygnięcie w zakresie kosztów procesu w instancji odwoławczej zostało wydane w oparciu o treść art. 98 § 1 k.p.c., tj. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Na koszty te złożyło się wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika pozwanej w kwocie 450 zł, obliczone na podstawie § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800), według stanu na dzień wniesienia apelacji.

Agnieszka Wiśniewska